

Marek Jasiński

Zespół Szkół Nr 1 w Lubinie

Waldemar Jasiński

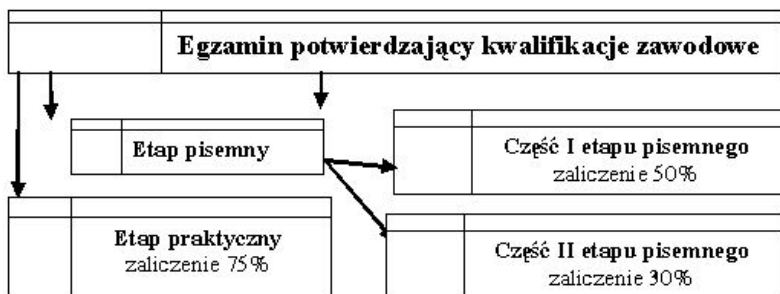
SPE Lubin

Nauka pod egzamin zewnętrzny - konieczność czy dobrowolność

Reforma oświaty zapoczątkowana w latach dziewięćdziesiątych zbliża się ku dziesięcioleciu. Jednym z jej podstawowych wyróżników jest system egzaminów zewnętrznych, w skład którego wchodzi sprawdzian po klasie szóstej szkoły podstawowej, egzaminy po trzeciej klasie gimnazjum, maturalny oraz potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Ten ostatni przeprowadzany i nadzorowany jest przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną właściwą dla danego terenu.

Wprowadzenie

Aby zapewnić porównywalność i obiektywizm egzaminów, absolwenci otrzymują do wykonania jednolite zadania (w całym kraju), opracowane na podstawie standardów egzaminacyjnych¹. Ich wykonanie sprawdzają odpowiednio przeszkoleni i przygotowani przez OKE i CKE niezależni od szkoły egzaminatorzy. Absolwent zda egzamin zawodowy, jeśli spełni wymagania określone dla obu etapów egzaminu. Egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe (w artykule omawiany będzie na podstawie zawodu elektromechanik i elektryk) składa się z dwóch etapów: pisemnego (120 min) i praktycznego (180 min).



Rysunek 1 . Struktura egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

¹ Standardy wymagań będące podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w zawodach, w których kształcenie odbywa się w zasadniczych szkołach zawodowych i szkołach policealnych są określone przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w załączniku do rozporządzenia z dnia 3 lutego 2003 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe (Dz.U. nr 49, poz. 411).

Egzaminy kwalifikacyjne

Większość nauczycieli kształcących przyszłych elektryków zetknęła się siłą rzeczy z egzaminami przygotowywanymi i przeprowadzanymi przez zewnętrzne instytucje. Najdłuższą, bo czteroletnią tradycję, mają egzaminy potwierdzające kwalifikacje w szkołach zawodowych. W związku z tym powszechnie znany jest już jego kształt i przebieg. Podczas egzaminu sprawdzane są umiejętności praktyczne absolwenta w czterech obszarach:

1. Planowanie czynności związanych z wykonaniem zadania.
2. Organizowanie stanowiska pracy.
3. Wykonanie zadania egzaminacyjnego z zachowaniem przepisów bhp, ochrony przeciwpożarowej i ochrony środowiska, a także wykazanie się umiejętnościami określonymi w przewidzianych do realizacji zagadnieniach.
4. Prezentowanie efektów wykonanego zadania.

Biorąc udział w pracach komisji egzaminacyjnych, nauczyciele zdobywają doświadczenie bardzo przydatne w dalszej pracy zawodowej. Procentuje ono, gdy egzaminator dzieli się swoimi spostrzeżeniami i wrażeniami z egzaminów zarówno z kolegami, jak też udziela cennych wskazówek swoim uczniom. Doskonałym tego przykładem może być chociażby problem związany z prawidłową organizacją stanowiska pracy podczas etapu praktycznego egzaminu dla szkół zawodowych. Nauczyciel – egzaminator, znając klucze oceniania, podpowiada swoim uczniom, aby w trakcie egzaminu z magazynu pobierali „wszystko”, gdyż nie ma punktów ujemnych za to, że ktoś zabierze za dużo materiałów czy narzędzi. Następnie, gdy egzaminowany będzie pamiętał o tym, aby po wzięciu z magazynu, a przed rozpoczęciem pracy sprawdzić stan techniczny urządzeń i sprzętu oraz dobrać prawidłowo środki ochrony indywidualnej, to na egzaminie dostanie maksymalną liczbę punktów za tę sferę. Na podkreślenie zasługuje też następujący fakt. Nauczyciel podczas omawiania zagadnień egzaminacyjnych musi powoływać się na standardy wymagań edukacyjnych, w tym wypadku standard nr 2 (organizowanie stanowiska pracy). Tego typu podejście jest przykładem uczenia swego rodzaju „sprytu egzaminacyjnego”, który ułatwia znacznie uzyskiwanie odpowiedniej ilości punktów przy ocenianiu kryterialnym. Kolejnym ważnym zagadnieniem jest odpowiednie przygotowanie zdających do napisania planu działania. W większości szkół nauczyciele omawiają z uczniami tę czynność, zwracając uwagę na poszczególne jego elementy oraz zapisy, które powinny być w nim zawarte. I podobnie, jak w przypadku organizowania stanowiska, pouczają uczniów w swoich klasach, że wypisanie większej ilości czynności czy materiałów lub narzędzi nie jest błędem. Wówczas uczeń ma dużą szansę zdobyć maksymalną ilość punktów i za ten obszar. Niestety, zdarzają się także takie placówki, z których młodzież plan działania pisze pierwszy raz dopiero na egzaminie zewnętrznym.

Na podkreślenie zasługuje też fakt, iż właśnie w tej części egzaminu uczniowie tracą cenne punkty chociażby z powodu używania innego nazewnictwa (np. bezpiecznik zamiast wyłącznik instalacyjny) niż wymagane lub mylą pojęcia, przykładowo surowców z materiałami, narzędzi z przyrządami pomiarowymi itp.

Plan działania jak i całość zadania ocenia podczas egzaminu trzech niezależnych egzaminatorów, dzięki czemu ogranicza się do minimum możliwość przypadkowego pokrzywdzenia ucznia. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż różnice w ocenianiu są niewielkie i najczęściej nie przekraczają 2 punktów za całe zadanie, pomimo że w trakcie egzaminu nie zawsze jest możliwe równoczesne obserwowanie wszystkich zdających. Egzaminator, kontrolując stopień zaawansowania zadania, jest w stanie niemal na bieżąco uzupełnić w swoich zapisach te czynności, które zostały już wykonane. Za ten etap egzaminu (wykonanie) uczeń otrzymuje największą liczbę punktów i tak naprawdę ocena za ten obszar decyduje o jego zdaniu. Obserwując zachowanie zdających, egzaminator może zapoznać się z różnymi technikami wykonywania poszczególnych czynności, np. lutowania czy przygotowywania przewodów. Niestety nie zawsze są to działania adekwatne do kryteriów oceniania przewidzianych w zadaniu. Na przykład przydziela się punkty za zaprasowanie tulejek na żyłach przewodów, a nie za pobilenie ich. Podczas egzaminowania można zauważyć, że dla niektórych uczniów wyposażenie stanowiska w narzędzia czy przyrządy, stanowi swoistą zagadkę, gdyż po raz pierwszy w życiu mają z nimi kontakt właśnie na egzaminie. Niestety nawet instruktaż stanowiskowy, czy dostępność instrukcji obsługi nie zawsze pomaga. Dlatego ważne jest zapewnienie we wszystkich szkołach, szczególnie tych z mniejszych miejscowości, wyposażenia warsztatów adekwatnego do występującego w ośrodku egzaminacyjnym. Idealnie jest, gdy taki ośrodek znajduje się przy szkole. Wymaga to niestety bardzo dużego zaangażowania zarówno dyrekcji szkoły, jak również samych nauczycieli zawodu. Innym dość niepokojącym zjawiskiem jest fakt zgłaszania przez zdających, że na egzaminie po raz pierwszy będą wykonywać tego typu zadanie, bowiem na praktykach cały czas np. kładli instalacje, a nigdy nie podłączali żadnego silnika, nie montowali układów rozruchowych. Kolejną zauważalną bolączką młodzieży jest problem czytania ze zrozumieniem dokumentacji technicznej (a szczególnie schematów). Tego typu sytuacje na pewno nie powinny mieć miejsca podczas egzaminu zewnętrznego. Odpowiedzialnością za taki stan rzeczy należy z jednej strony obarczyć szkołę, ale z drugiej młodzież, która tak naprawdę nie zawsze myśli o nauce i nie przykłada się do niej należycie. Dużo do życzenia można mieć także w ostatniej sferze egzaminu, w której to zgodnie ze standardem nr 4 uczeń powinien uzasadnić sposób wykonania oraz ocenić jakość zrealizowanego zadania (odnosząc się do zgodności ze schematem, prawidłowości podłączenia, kolorystyki przewodów itp.).

W tym miejscu nasuwa się dość smutne spostrzeżenie, iż nasza młodzież nie potrafi się odpowiednio „sprzedać”. I znów najprawdopodobniej wynika to z tego, iż nie została wyuczona, w jaki sposób powinna zaprezentować wyniki swojej pracy.

Podsumowanie

Wnioski dotyczące pytania postawionego w tytule, czy nauka pod egzamin zewnętrzny jest koniecznością, czy dobrowolnością, nasuwają się same po zapoznaniu się z treścią artykułu. Zdaniem autorów jest to jak najbardziej konieczność, gdyż zdawanie egzaminów jest umiejętnością, którą oczywiście można w sobie, poprzez odpowiedni trening wykształcić. Nie bez znaczenie jest tu zgromadzenie przez nauczycieli bazy doświadczeń egzaminacyjnych zarówno swoich, jak również zdobytych na podstawie rozmów ze uczestnikami egzaminów na temat zadań, wyposażenia stanowiska egzaminacyjnego oraz sukcesywne przekazywanie tej wiedzy wychowankom. Należy przy tym zwrócić uwagę na przestudiowanie informatora dla danego zawodu, a przede wszystkim przykładów zadań egzaminacyjnych. Na zajęciach edukacyjnych niewątpliwie należy omówić kilkakrotnie standardy wymagań egzaminacyjnych najlepiej na przykładzie gotowego zadania. Ważną sprawą jest uświadomienie uczniom, iż na egzaminie będzie tylko to brane pod uwagę, co jest zapisane w standardzie. Wskazane jest przeprowadzenie egzaminu próbnego, adekwatnego do rzeczywistego, w terminie pozwalającym na omówienie ze zdającymi wykonanego zadania oraz zwrócenia uwagi na czynności, które są wykonane poprawnie, a także te, nad którymi uczniowie muszą jeszcze popracować. Godne polecenia jest zorganizowanie dodatkowych zajęć edukacyjnych przygotowujących tylko pod kątem egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe (np. jako zajęcia grantowe - dodatkowo płatne dla nauczycieli). Na koniec należy zwrócić uwagę na praktyki odbywane poza murami szkoły w firmach zewnętrznych, w których niejednokrotnie w związku ze ścisłą specjalizacją uczniowie nie są w stanie omówić wszystkich wymaganych na egzaminie zagadnień.

Bibliografia:

1. Załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 3 lutego 2003 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe (Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 411).
2. www.cke.edu.pl.
3. Informator o egzaminie potwierdzającym kwalifikacje zawodowe dla zawodu elektromechanik, elektryk.